

**Sygn. akt V K 1057/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie Wydział V Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Wasilewska

Protokolant: Klaudia Zaborowska

w obecności prokuratora: Ewy Potempskiej, Marty Wańdoch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 21 października 2014 r., 18 maja 2015 r., 25 czerwca 2015 r.,

sprawy **P. W. (1)**, syna B. i B. z domu P., urodzonego (...) w W.,

### **oskarżonego o to, że:**

w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie wcześniej niż 1 maja 2011r. i nie później niż do dnia 31 maja 2011r. w W., będąc przedstawicielem firmy (...) S.A. z/s w W. przy (...) przywłaszczył powierzone mu pieniądze w łącznej kwocie 709,71 zł., w ten sposób, że przedłożył w firmie (...) S.A. jako autentyczne podrobione dokumenty w postaci faktur VAT wystawionych dla w/w spółki, tj. faktury VAT nr (...) z firmy (...) Z. R. z/s w W. przy ul. (...) na kwotę 426,81 zł. oraz fakturę VAT nr (...) z firmy (...) s.c. z/s w N. przy ul. (...) na kwotę 282,90 zł., celem rozliczenia się z firmą (...) S.A. z tytułu pobranej zaliczki za miesiąc kwiecień 2011r.,

tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

### **orzeka:**

I. oskarżonego **P. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz spółki (...) S.A. z siedzibą w W. przy (...), kwoty 709,71 zł (siedemset dziewięć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie 6 (sześciu) miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia;

IV. na podstawie art. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych wskazanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) - (...) pod poz. 1 i 2 na karcie 60 akt sprawy;

V. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. wynagrodzenie w kwocie 672 (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) powiększone o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 230 zł (dwieście trzydzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

### Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. W. (1) w okresie od 17 sierpnia 2010 roku do 22 kwietnia 2011 roku pracował w firmie (...) S.A. zajmującej się produkcją i sprzedażą leków, będąc zatrudnionym na stanowisku przedstawiciela medycznego. Do zakresu służbowych obowiązków P. W. (2) należało promowanie produktów firmy (...) S.A., w tym między innymi organizowanie różnego rodzaju konkursów sprzedażowych i prezentacji. Na ten cel otrzymywał on z firmy (...) S.A. określone środki finansowe w formie zaliczki, z której to po zakończeniu każdego miesiąca miał obowiązek się rozliczyć. Rozliczenie następowało poprzez przedstawienie faktur zakupowych lub rachunków dokumentujących dokonanie określonych zakupów przez pracownika. P. W. (1) pobrał od pracodawcy zaliczkę za miesiąc kwiecień 2011 roku. Następnie, w kolejnym miesiącu - nie wcześniej niż dnia 1 maja 2011 r. i nie później niż do dnia 31 maja 2011r. P. W. (1) przedłożył w firmie (...) S.A. jako autentyczne podrobione dokumenty w postaci faktur VAT wystawionych dla (...) S.A., tj. fakturę VAT nr (...) z firmy (...) Z. R. z/s w W. przy ul. (...) na kwotę 426,81 zł. oraz fakturę VAT nr (...) z firmy (...) s.c. z/s w N. przy ul. (...) na kwotę 282,90 zł. Faktury te zostały przedłożone celem rozliczenia się z firmą (...) S.A. z tytułu pobranej zaliczki za miesiąc kwiecień 2011r. Żadna z wyżej wymienionych faktur nie została sporządzona przez uprawnione do tego osoby z ramienia poszczególnych firm i tak – faktura VAT nr (...) nie pochodziła od firmy (...), zaś faktura VAT nr (...) nie pochodziła od firmy (...) Z. R.. W wyniku kontroli, spółka (...) S.A. ustaliła, iż firma (...) nigdy nie wystawiła faktury VAT nr (...) przedłożonej przez P. W. (1), zaś firma (...) Z. R. nie wystawiła faktury VAT nr (...). Co więcej, na fakturze nr (...) widniał podpis (...), który nie został nakreślony przez właściciela firmy (...) – Pana Z. R.. Natomiast pieczęć - (...) widniejąca na fakturze VAT nr (...), różni się od pieczęci jaką posługiwała się ta firma, także NIP na fakturze był nieprawidłowy. Faktura VAT firmy (...) o (...) również różniła się graficznie od faktur wystawianych przez tę firmę. P. W. (1) nie zwrócił (...) S.A. powierzonej mu przez tę firmę zaliczki, w łącznej kwocie 709,71 zł. (suma kwot z w/w faktur tj. 282,90 zł i 426,81 zł.)

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:***

-częściowo wyjaśnień oskarżonego P. W. (1) (k.70, k.314 - 316),

-zeznań świadka A. J. (k. 10, k.316-317),

-zeznań świadka Z. R. (k. 25v, k.341-342,)

-zeznań świadka A. M. (1) (k.43v, k.383-384)

-oraz dowodów z dokumentów: faktura VAT (k. 5, 6, 16, 21, 45), protokół zatrzymania rzeczy (k.13), spis i opis rzeczy (k. 15), duplikat decyzji w sprawie nadania numeru identyfikacji podatkowej (k. 27), zaświadczenie o nr identyfikacyjnym REGON (k. 29), protokół pobrania materiału dowodowego - porównawczego (k. 30), opinia z zakresu badań dokumentów (k. 75), karty karne (k. 90, 117, 250), wypis z KRS (k. 255), opinia sądowo - psychiatryczna (k. 272 - 274v).

Oskarżony **P. W. (2)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień (k.70).

Na rozprawie głównej 21 października 2014 roku oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 314-316) i podał, iż od momentu zdarzenia pracował w firmie (...) S.A. około roku czasu. Potwierdził, iż niejednokrotnie pobierał zaliczki na cele marketingowe związane z promocją leków. Podał, iż faktury zawsze starał się dostarczyć w terminie, nie pamiętał przy tym jaki był okres rozliczeniowy. Oskarżony wyjaśnił, iż jego praca wymagała dokonywania zakupów koniecznych do promocji leków, a były to rzeczy takie jak napoje, artykuły spożywcze, przedmioty potrzebne do przeprowadzenia prezentacji. Potwierdził, iż jego obowiązkiem było przedkładanie faktur za

zakupione rzeczy i rozliczenie się z firmą z otrzymanej uprzednio zaliczki. Dodał, iż faktury wskazane w zarzucie były jednymi z ostatnich, z jakich rozliczał się z tą firmą. Potwierdził, iż na drugiej stronie przedmiotowych faktur znajdują się jego zapiski oraz jego podpis. Następnie oskarżony wyjaśnił, iż dobrze zarabiał w tej firmie i że „nie pokusiłby się o spreparowanie faktury”. Oskarżony wskazał, że aby otrzymać zaliczkę należało napisać wniosek, a decyzję o przyznaniu zaliczki podejmowali jego przełożeni. Wskazał, iż we wniosku należało napisać na co jest potrzebna zaliczka, a po zatwierdzeniu zaliczka była przekazywana. Podał, iż odnoście faktur objętych zarzutem otrzymał on wynagrodzenie. Oskarżony stwierdził, iż jego teren był mało rentowny i w porozumieniu z przełożonymi rozstał się z firmą. Oskarżony potwierdził i podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, jako zgodne z prawdą.

### **Sąd zważył co następuje:**

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim potwierdził on, iż rzeczywiście pracował w firmie (...) S.A jako przedstawiciel zajmujący się promocją leków, a podczas swojej pracy otrzymywał on określone kwoty zaliczek na poczet organizowanych przez niego prezentacji i dokonywanych w związku z nimi zakupów. Za wiarygodne Sąd uznał także te wyjaśnienia oskarżonego, w których opisywał on sposób pobierania zaliczek, a także późniejszego rozliczania się z nich. W szczególności dotyczy to wskazanej przez niego procedury wnioskowania o zaliczki, obowiązku przedkładania przez niego faktur na zakupione produkty i weryfikacji tychże faktur przez firmę. Za wiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego odnośnie okoliczności, iż rzeczywiście na drugiej stronie każdej z faktur objętych zarzutem znajdują się jego zapiski oraz jego własnoręczny podpis.

We wskazanym zakresie wyjaśnienia oskarżonego były spójne, logiczne, nie budziły wątpliwości Sądu, co do zawartych w nich okoliczności faktycznych.

Natomiast Sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim oskarżony próbował wykazać, iż nie popełnił zarzucanego mu czynu - nie przywłaszczył powierzonych mu pieniędzy w ten sposób, że przedłożył w firmie (...) S.A. podrobione dokumenty w postaci faktur VAT wystawionych dla w/w spółki. Oskarżony podał, iż zarabiał w tej firmie na tyle dobrze, iż nie miał podstaw do takiego zachowania. Należy jednak zauważyć, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają w rażącej sprzeczności z przeprowadzonymi w sprawie dowodowymi, które Sąd uznał za wiarygodne, a w szczególności z opinią z zakresu badań pisma ręcznego, a także z treścią przesłuchanych w sprawie świadków – Z. R., A. M. (2) i A. J..

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

Podkreślenia wymaga, iż wbrew twierdzeniu oskarżonego, iż nie miał on podstaw do tego, ażeby podejmować zarzucane mu w akcie oskarżenia zachowania, oskarżony – jak sam z resztą podał – miał obowiązek rozliczenia się z pobranych od zatrudniającej go firmy zaliczek i udokumentowania wydanych środków. Wobec powyższego, oczywistym jest, iż w sytuacji gdyby oskarżony nie przedłożył stosownych faktur, zobowiązany był on zwrócić firmie pobraną zaliczkę. To natomiast, wbrew temu co twierdzi oskarżony, mogło stanowić logiczny powód przedłożenia podrobionych faktur celem uniknięcia obowiązku zwrotu pobranych zaliczek. Warto przy tym zauważyć, iż w tym zakresie, wyjaśnienia oskarżonego są wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony podaje on, iż w firmie (...) zarabiał dobrze i w związku z tym nie miał potrzeby używać podrobionych faktur, następnie stwierdza, iż jego teren był mało rentowny i dlatego rozstał się z firmą.

Z treści zeznań – świadka A. J.- dyrektora ds. zarządzania w spółce, wynika, iż okres zatrudnienia oskarżonego w firmie to czas od 17 sierpnia 2010 roku do 22 kwietnia 2011 roku.

Wobec powyższego w okresie objętym zarzutem oskarżony najprawdopodobniej zakończył już współpracę z firmą (...), spoczywał na nim jedynie obowiązek rozliczenia się z firmą. Skoro oskarżony – jak sam podał, pracował w mało rentownym terenie i zakończył współpracę z firmą z tego właśnie powodu, to argument o dobrych zarobkach i związanym z tym brakiem motywu podejmowania przestępnego działania należało ocenić jako przyjęta przez

oskarżonego linię obrony. Sam oskarżony nie negował faktu przedłożenia swojemu pracodawcy faktur wskazanych w zrzucie.

Co istotne, wymowa zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności opinii z zakresu badań pisma ręcznego, a także z zeznań świadków – Z. R., A. M. (2) i A. J., jest jednoznaczna – oskarżony przedłożył w firmie (...) S.A. podrobione dokumenty w postaci faktur VAT.

Z treści przedmiotowych dowodów jednoznacznie wynika bowiem, iż przedłożone przez niego faktury nosiły ewidentne cechy podrobienia, co potwierdzili świadkowie Z. R. oraz A. M. (2). Świadcowie Ci, jako uprawnieni do wystawiania faktur w imieniu podmiotów wskazanych w treści faktur - tj. firmy (...) – Z. R. i firmy (...) s.c. – A. M. (1) wyraźnie opisali, jak zazwyczaj wyglądają faktury wystawiane przez ich firmy, wskazali także na liczne elementy różnicujące okazane im w trakcie postępowania faktury z tymi jakie rzeczywiście ich firmy wystawiały. Nadto, o fakcie podrobienia faktury firmy (...) świadczy ewidentnie także treść opinii z zakresu badania pisma ręcznego, w której stwierdzono, iż podpis na fakturze zawierającej odbicie pieczęci firmy (...) i podpis (...) nie został nakreślony przez Pana Z. R..

Resumując, Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego twierdzącego, iż nie popełnił on zarzucanego mu czynu stoją w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, jak również z zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania, w rzeczywistości stanowiąc przyjęta przez oskarżonego linię obrony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków: Z. R., A. M. (2) i A. J., ponieważ były one logiczne, spójne i konsekwentne.

Zeznania świadka Z. R. i A. M. (2) stanowiły dowód na to, że faktury VAT znajdujące się w aktach sprawy, będące przedmiotem badania w sprawie, zostały podrobione.

Świadek Z. R. wyraźnie wskazał, iż wystawiona faktura na jego dane, okazana mu w toku postępowania nie została w rzeczywistości wystawiona przez niego, podał, iż podpis na fakturze nie został nakreślony przez niego, zaś pieczęć na niej widniejąca różni się od jego pieczęci, podobnie jak NIP, który jest nieprawidłowy.

Świadek A. M. (1) jednoznacznie zeznał, iż faktura znajdująca się w aktach nie została wystawiona przez jego firmę. Wskazał również, iż różni się ona graficznie od faktur jego firmy (...), przy opisie produktu zawsze wpisywane są dodatkowe dane, jak np. pojemność, zaś w numerze faktury nigdy nie zawiera się małej litery „s”.

Natomiast świadek A. J. - zatrudniona w spółce (...) S.A. na stanowisku Dyrektora ds. zarządzania, dokładnie opisała przebieg współpracy z oskarżonym, a także okoliczności wykrycia przez spółkę (...) S.A. nieprawidłowości w przedłożonych przez oskarżonego fakturach VAT, w tym błędnego NIP firmy (...) na jednej z faktur i stwierdzenia na drodze prowadzonej korespondencji mailowej faktu, iż firma (...) w rzeczywistości nie wystawiła takiej faktury, jak jedna przedłożonych przez oskarżonego. Świadek jednoznacznie stwierdziła, iż faktury przedłożone przez oskarżonego okazały się być nieautentyczne.

Treść zeznań świadka A. J. znalazła odzwierciedlenie w zebranych w sprawie dokumentach i sporządzonej opinii z zakresu badania pisma ręcznego.

Reasumując, Sąd uznał, iż wskazane wyżej zeznania świadków sprawy były logiczne, rzeczowe i spójne, dlatego też zasługiwały na wiarę i były pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Sąd podzielił sporządzoną w postępowaniu sądowym opinię biegłych sądowych z zakresu badań pisma ręcznego. Jest ona bowiem pełna, jasna i nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Należy podkreślić, iż opinia ta jest obszerna i wyczerpująco porusza wszelkie niezbędne w sprawie aspekty. Opinia została opracowana przez osobę o niekwestionowanym poziomie wymaganej wiedzy specjalistycznej w swojej dziedzinie, na podstawie bogatego materiału porównawczego, w sposób fachowy i rzetelny, dlatego mogła stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Opinia ta stanowi spójny dowód z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

W ocenie Sądu wszelkie wskazywane wyżej dokumenty zebrane w niniejszej sprawie, na podstawie których ustalono stan faktyczny, poza oczywiście fakturą VAT nr (...) z firmy (...) Z. R. z/s w W. przy ul. (...) na kwotę 426,81 zł. oraz fakturą VAT nr (...) z firmy (...) s.c. z/s w N. przy ul. (...) na kwotę 282,90 zł. nie budziły wątpliwości, co do ich autentyczności oraz poprawności sporządzenia i dlatego mogły stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

#### Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przechodząc do oceny prawnej zachowań oskarżonego należało wskazać, że wyczerpał one dyspozycję art. 284§2 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k.

Zachowania oskarżonego polegające na pobraniu zaliczki od firmy go zatrudniającej – tj. spółki (...) S.A, a następnie przedłożeniu tej firmie dwóch podrobionych faktur, celem rozliczenia się z przedmiotowej zaliczki, wyczerpały znamiona dwóch przestępstw tj. z art. 284§2 k.k. oraz z art. 270§1 k.k.

Po pierwsze, należało zważyć, iż zgodnie z treścią art. 270§1 k.k.: Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 5.

Oskarżony przedłożył spółce (...) S.A. – celem rozliczenia się z zaliczki za miesiąc kwiecień 2011r., wymienione w stanie faktycznym faktury, co do których ustalono, iż nie były to faktury autentyczne – zostały one uprzednio podrobione. W szczególności, jak wynika z treści opinii – znajdujący się na fakturze spółki (...) ręczny podpis (...) nie został w istocie nakreślony przez Z. R., a jedynie stwarzał takie pozory. Natomiast – jak zeznał świadek M., faktura spółki (...) pod wieloma względami różniła się od faktur, jakie ta spółka zwykła była wystawiać, co więcej faktura zawierała dane, co do których świadek stwierdził, iż zostały „ściągnięte ze strony internetowej spółki”, nadto został wpisany błędny NIP spółki.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać, iż oskarżony przedkładając spółce (...) S.A. dokumenty – faktury, które zostały uprzednio podrobione, wyczerpał ustawowe znamię z art. 270§1 k.k., tj. „użycia” podrobionego dokumentu jako autentycznego.

Z tego też względu Sąd uznał, iż wszystkie znamiona przestępstwa z art. 270§1 k.k. w przypadku oskarżonego, który celem rozliczenia się przedłożył podrobione faktury należało uznać za spełnione.

Zgodnie z treścią art. 115 § 14 k.k., dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Fałszywe są dokumenty podrobione lub przerobione, natomiast przez „poświadczające nieprawdę” należy rozumieć dokumenty autentyczne, które zawierają informacje nieprawdziwe (np. autentyczny wypis z księgi wieczystej pomijający informację o wpisie hipoteki), wystawione przez funkcjonariusza publicznego lub inny uprawniony podmiot. Takim dokumentem- rozumieniu art. 115 § 14 k.k., jest niewątpliwie faktura VAT.

W ocenie Sądu oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał dyspozycję art. 284 § 2 k.k., który stanowi: Kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sąd zmodyfikował przyjętą przez Prokuratora kwalifikację prawną, przypisując oskarżonemu - celem doprecyzowania i odzwierciedlenia ustawowych znamion – sprawstwo przestępstwa z art. 284§2 k.k. zamiast z art. 284§1 k.k. Z całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, a nawet samego opisu czynu zarzucanego oskarżonemu wynika jednoznacznie, iż pieniądze – kwota zaliczki będąca przedmiotem przestępstwa, została oskarżonemu uprzednio powierzona w ramach wykonywanych obowiązków służbowych w firmie (...) S.A.

Przyjmuje się, iż przywłaszczenie powierzonej rzeczy ma miejsce wtedy, kiedy osoba wobec rzeczy, którą ma prawnie w swym władaniu, nie będąc jej właścicielem, zaczyna zachowywać się jak właściciel, pogwałcając prawa rzeczywistego właściciela. W ocenie Sądu z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, w której to oskarżony postąpił z powierzoną mu przez pracodawcę sumą pieniędzy jak właściciel.

Oskarżony wszedł w posiadanie określonej sumy pieniężnej powierzonej mu jako zaliczka na poczet wydatków związanych z wykonywanymi przez niego obowiązkami przedstawiciela medycznego legalnie – zatrudniająca go firma (...) S.A. przekazała mu je sama, zgodnie z przyjętą w firmie praktyką.

Oskarżony – jak sam stwierdził, miał obowiązek rozliczenia się z powierzonych mu w formie zaliczki pieniędzy. Czynił to dokumentując poniesione wydatki, tj. przekazując pracodawcy odpowiednie faktury. Tymczasem, jak ustalono w przedmiotowej sprawie, oskarżony pobrał określoną kwotę pieniędzy celem późniejszego rozliczenia się z niej, następnie, właśnie celem rozliczenia, przekazał firmie dwie podrobione faktury.

Skoro więc oskarżony pobrał zaliczkę, a następnie nie rozliczył się z niej zgodnie z zasadami wynikającymi z jego pracowniczych obowiązków - przedłożone przez niego faktury były podrobione, a więc nie dokumentowały dokonanych przez niego wydatków, należało przyjąć iż, iż wyczerpał on ustawowe znamiona przestępstwa przywłaszczenia rzeczy mu powierzonej z art. 284§2 kk.

Reasumując, Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem oskarżonego winnym tego, że w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie wcześniej niż dnia 1 maja 2011r. i nie później niż do dnia 31 maja 2011r. w W., będąc przedstawicielem firmy (...) S.A. z/s w W. przy Al. (...) przywłaszczył powierzone mu pieniądze w łącznej kwocie 709,71 zł., w ten sposób, że przedłożył w firmie (...) S.A. jako autentyczne podrobione dokumenty w postaci faktur VAT wystawionych dla w/w spółki, tj. faktury VAT nr (...) z firmy (...) Z. R. z/s w W. przy ul. (...) na kwotę 426,81 zł. oraz fakturę VAT nr (...) z firmy (...) s.c. z/s w N. przy ul. (...) na kwotę 282,90 zł., celem rozliczenia się z firmą (...) S.A. z tytułu pobranej zaliczki za miesiąc kwiecień 2011r., tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zgodnie z treścią art. 11 § 2 k.k. jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie zbiegających się przepisów. W związku z tym podstawą skazania w niniejszej sprawie są artykuły 270 § 1 k.k. i 284 § 2 k.k. ,pozostające w kumulatywnym zbiegu.

Zgodnie z art. 11 § 3 k.k. w przypadku kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, Sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Przepis art. 270 § 1 k.k. przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, karę ograniczenia wolności i karę grzywny. Natomiast zgodnie z treścią art. 284 § 2 k.k., czyn ten jest zagrożony wyłącznie karą pozbawienia wolności 3 miesięcy do 5 lat. W związku z tym podstawą wymiaru kary jest art. 284 § 2 k.k.

Oskarżony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły żadne przesłanki, które nakazywałyby przyjąć, że nie można mu przypisać winy w zakresie zarzucanego mu czynu. Oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się umyślnie i działał w zamiarze bezpośrednim. Całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony miał pełną świadomość, że przedłożone przez niego w firmie (...) S.A. dokumenty potrzebne do udokumentowania poniesionych przez niego z pobranej przez niego kwoty zaliczki wydatków, nie są autentyczne. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony użył dwóch podrobionych dokumentów - faktury VAT nr (...) z firmy (...) Z. R. z/s w W. przy ul. (...) na kwotę 426,81 zł. oraz fakturę VAT nr (...) z firmy (...) s.c. z/s w N. przy ul. (...) na kwotę 282,90 zł., w celu użycia ich za autentyczne, czym już wypełnił dyspozycję art. 270§1 k.k. Oskarżony, jako osoba zatrudniona od dłuższego czasu w spółce (...) S.A., znająca obowiązujące w niej procedury pobierania i rozliczania się z zaliczek pieniężnych, miał również świadomość ciężącego na nim obowiązku zwrotu zaliczki w przypadku gdyby nie przeznaczył przedmiotowej sumy na cele marketingowe. Wobec powyższego, nie sposób uznać, ażeby oskarżony, przedkładając podrobione faktury, co do których utrzymywał, iż uzyskał je w legalny

sposób, nie miał świadomości iż – po pierwsze są to podrobione dokumenty, a w związku z tym – po drugie, iż kwota pobranej przez niego, nienależnej już w tym momencie zaliczki winna zostać zwrócona pracodawcy.

Oskarżony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły żadne wątpliwości co do jego poczytalności. Powyższe zostało potwierdzone sporządzaną w sprawie opinią biegłych lekarzy psychiatrów, którą Sąd jako pełną, jasną i spójną uznał za wiarygodny dowód sprawy.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości, a stopień tej winy należy określić jako wysoki – z okoliczności sprawy wynika, iż oskarżony działał w sposób przemyślany i zaplanowany. Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim popełnienia przestępstwa. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki do poniesienia przez oskarżonego odpowiedzialności za popełniony czyn.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany czyn, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k. Z uwagi na to, że swoim zachowaniem oskarżony wypełniał znamiona dwóch przestępstw, karę należało orzec na podstawie przepisu surowszego w myśl art. 11 § 3 k.k.

Sąd uznał, że czyn oskarżonego cechował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości w rozumieniu art. 115§2 k.k. Należy wskazać, że naruszył one ważne dla społeczeństwa dobra – skierowany był przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów. Czynnikiem zwiększającym stopień społecznej szkodliwości było działanie przez oskarżonego na niekorzyść swojego pracodawcy – firmy (...) S.A., dla której wykonywał obowiązki, podczas gdy niewątpliwym jest, że oskarżony powinien dbać o interesy spółki, nie zaś nadużywać udzielonego mu zaufania. W ocenie Sądu oskarżony wykazał się całkowitym brakiem poszanowania cudzej własności i reguł obowiązujących w stosunkach społecznych, jego zachowanie wskazywało, iż działał on w przekonaniu całkowitej bezkarności swojego nagannego zachowania, a jego motywacją była chęć uzyskania korzyści majątkowej – w postaci kwoty zaliczki, którą to pracodawca w oparciu o podrobione faktury, uznał za niepodlegającą zwrotowi.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego Sąd uznał jego uprzednią niekaralność (k. 250 akt).

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze także dyrektywy prewencji generalnej. W ocenie Sądu kary wymierzone za tego typu przestępstwa, jak przypisane oskarżonemu, powinny być na tyle surowe, aby wyraźnie uświadomić społeczeństwu naganność zachowań polegających na nieuczciwości związanej z obrotem cywilno-prawnym. Warto zauważyć, że obecnie można nadal często spotkać się z postawą potępienia dla tzw. „pospolitych” przestępstw, takich jak na przykład kradzież, przy jednoczesnym znacznym stopniu akceptacji dla przestępstw związanych z szeroko rozumianym obrotem cywilno-prawnym. Tymczasem w ocenie Sądu społeczna szkodliwość takich przestępstw jest zazwyczaj znacznie wyższa niż np. przestępstw kradzieży z uwagi na z reguły zdecydowanie wyższe szkody wyrządzone pokrzywdzonym, a także z uwagi na fakt, iż popełniają je osoby, które pełnią często w społeczeństwie ważne role, reprezentują – tak jak w czasie zdarzeń oskarżony – podmioty prowadzące działalność gospodarczą i powinny się cieszyć zaufaniem swoich klientów. Oczekiwania w stosunku do takich osób - że będą one przestrzegać przepisów prawnych i związanych z tym zasad uczciwości - mają prawo być wysokie, a popełnianie przez takie osoby przestępstw trzeba uznawać za szczególnie naganne.

W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu powinna być na tyle surowa, aby wyraźnie uświadomić mu i społeczeństwu „nieopłacalność” popełniania przestępstw przeciwko mieniu oraz konieczność przestrzegania zasad uczciwości.

Zdaniem Sądu kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności spełni wobec oskarżonego rolę prewencyjną i wychowawczą, jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego winy.

Na podstawie art. 69§ 1 i §2 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 lat. Z uwagi na wcześniejszą niekaralność oskarżonego należy uznać, że istnieje w stosunku do niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Sąd uznał, iż perspektywa możliwości zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary (w przypadku popełnienia w okresie próby

podobnego przestępstwa umyślnego, a nawet w przypadku innego naruszenia porządku prawnego) stanowić będzie dla oskarżonego czynnik powstrzymujący przed ponownym naruszeniem porządku prawnego. Sąd wziął pod uwagę stanowisko przyjęte w orzecznictwie, zgodnie z którym kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową także z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (por. wyrok SN z dnia 09 stycznia 1973 r., sygn. akt V KRN 474/72, opublik. w OSNKW 1973/6/76).

W ocenie Sądu z uwagi na uprzednią niekaralność oskarżonego wystarczającym jest ustalenie okresu próby na poziomie dwóch lat.

Sąd na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz spółki (...) S.A. z siedzibą w W. przy (...), kwoty 709,71 zł, tj. łącznej kwoty powierzonej mu w formie zaliczki, z której w istocie oskarżony nie rozliczył się, czym wyrządził spółce wymierną szkodę. Łączna kwota przekazanej oskarżonemu zaliczki w wysokości 709,71 zł stanowiła własność spółki (...) S.A. i winna była jej zostać zwrócona. Sąd określił okres wykonania obowiązku na 6 miesięcy mając na uwadze, że oskarżony jest bezrobotny, a niespełnienie obowiązku może spowodować nawet zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Orzeczenie o przyznaniu wynagrodzenia dla obrońcy oskarżonego z urzędu uzasadnia treść art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz § 14 ust. 1 pkt 2 i ust 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).

Z uwagi na trudną sytuację materialną i osobistą oskarżonego (brak stałych dochodów) Sąd - zgodnie z dyspozycją art. 58§2 k.k. odstąpił od wymierzania oskarżonemu grzywny na podstawie art. 33 k.k.

Podstawą rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych był art. 44§2 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów, które służyły do popełnienia przestępstwa.

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia treść art. 627 k.p.k. W skład zasądzonych kosztów wchodzi opłaty - od kary pozbawienia wolności w kwocie 120 zł, a także ryczałt za doręczanie pism w postępowaniu przygotowawczym i sądowym i opłata za informację z KRK.